

Brunon Hołyst

PRZESTĘPCZOŚĆ ZORGANIZOWANA W POLSCE

WSTĘP

Upadek systemu totalitarnego w Polsce i w innych państwach bloku wschodniego wpłynął niewątpliwie na dynamikę i strukturę przestępczości¹.

Zmiany polityczne i gospodarcze są coraz częściej wykorzystywane przez przestępców. Słabość aparatu państwowego, luki w prawie, społeczne niepokoje przyczyniają się m. in. do wzrostu przestępczości².

Od dłuższego czasu rośnie zniecierpliwienie i narastają protesty społeczne, będące rezultatem ogromnego obniżenia poziomu życia przytłaczającej większości polskiego społeczeństwa, a także wzrostu nieuzasadnionych różnic w położeniu materialnym różnych grup. W 1991 r. dramatycznie obniżyły się zarobki w stosunku do poziomu roku 1987. Liczba bezrobotnych przekroczyła w 1991 r. 2 mln, w 1992 r. liczba ta wzrosła do ok. 3 mln.

Prywatyzacja, chociaż werbalnie akceptowana przez większość społeczeństwa, wywołuje liczne konflikty partykularnych interesów, powodujące daleko idące zróżnicowanie postaw. Przedmiotem odmienności poglądów są zarówno zakres, tempo, sposób i cele prywatyzacji, jak też, zwłaszcza, jej społeczne konsekwencje. Linie podziałów przebiegają wielokierunkowo i wielopłaszczyznowo, nie tylko pomiędzy różnymi grupami społeczno-zawodowymi, powodując ogólną niespójność poglądów członków społeczeństwa z jednej strony uwikłanych w konflikt między interesami krótko

¹ E. Kube, K. F. Koch, *Die Kriminalitätslandschaft in Ost und West im Zeichen des politischen Umbruchs*, „Der Kriminalist” 1990, Nr. 9.

² B. Hołyst, *Die Kriminalität in Polen im Spiegel der politischen Veränderung*, „Die Polizei” 1992, Nr. 5.

i długofalowymi, z drugiej zaś ponoszących wysokie koszty wprowadzanych reform. Co więcej podtrzymuje się iluzję, że wyjściem z impasu będzie przyspieszona prywatyzacja gospodarki³.

Sytuację Polski komplikuje także niepewność polityczna. Istnienie 135 partii politycznych nie sprzyja stabilizacji wewnętrznej kraju.

Polska Policja przeżywa głęboki kryzys finansowy i kadrowy: brakuje także współczesnego wyposażenia technicznego. Przygotowanie fachowych kadr wymaga przecież długiego czasu. A tymczasem np. w 1990 r. przyjęto do pracy 3000 mężczyzn, ale w tym samym czasie ponad 20 000 policjantów o stażu pracy od 1 do 20 lat przeszło na emeryturę.

Zgodnie ze stanem etatowym powinno służyć w policji ponad 105 000 osób. Kłopoty finansowe sprawiają, że ponad 12 000 stanowisk nie zostało obsadzonych. Przyjęcia do policji zostały wstrzymane. Wyjątek uczyniono tylko dla województw: warszawskiego i katowickiego, w których przestępczość jest największa, a wykrywalność znikoma (mała).

Pomimo ograniczeń liczba funkcjonariuszy w Polsce nie jest niska. Na jednego policjanta przypada bowiem 387 obywateli, podczas gdy np. we Francji 630, a we Włoszech – 680.

W opinii Komendy Głównej Policji największym problemem jest wzrost brutalności przestępców np. w pierwszym kwartale 1992 r. odnotowano w Polsce blisko 25% więcej zabójstw i 35% więcej czynnych napaści na funkcjonariuszy policji.

Aby skutecznie zwalczać zorganizowany i bezwzględny świat przestępczy potrzeba czasu, szkoleń i przystosowania się samych policjantów do nowych warunków.

Na podkreślenie zasługuje także fakt, iż system prawny nie odpowiada już nowym politycznym i gospodarczym warunkom. Polskie prawo musi w szczególności zostać dopasowane do standardów Europejskiej Wspólnoty.

Wskazać wreszcie należy, iż sytuację Polski, zarówno polityczną, jak i gospodarczą, silnie określają zdarzenia międzynarodowe, w szczególności proces rozpadu Związku Radzieckiego. Dotychczasowe stosunki z nowymi republikami nie stawrzają jeszcze perspektyw na pełny rozwój stosunków politycznych i gospodarczych.

Liberalizacja w zakresie międzynarodowego ruchu turystycznego spowodowała także zmiany w strukturze przestępczości. Zorganizowana przestępczość w Polsce w coraz większym zakresie nabiera charakteru międzynarodowego.

W nowej rzeczywistości polityczno-społecznej nie wykształcił się jeszcze nowy system wartości.

³ M. Jarosz, P. Płoszajski, *Społeczne problemy prywatyzacji. Ekspertyza*, Warszawa 1991.

Idea bogacenia się ma dla człowieka ogromną siłę przyciągania. Czynność bogacenia się staje się wartością bezpośrednią, wartością samą w sobie. Obsesyjnej zachłanności towarzyszy patologiczna zawiść, że inni mają więcej, lepiej, inaczej. Chciwość i zawiść są silnymi emocjami; upośledzają ludzką inteligencję, rodzą stresy i frustracje, prowokują patologiczne formy zachowań. Ludzie powodowani zachłannością i zawiścią tracą zdolność widzenia rzeczy takimi, jakimi są w rzeczywistości, popełniają błędy, pozorne sukcesy zamieniają w ostateczne niepowodzenia. Irracjonalność działań ludzkich występuje na każdym stopniu hierarchii społecznej.

Wskazane okoliczności powodują, iż pojawiły się nowe zjawiska kryminalne ze względu na rozmiary, charakter i powiązania międzynarodowe⁴. Należą do nich:

- 1) zabójstwa na tle porachunków przestępczych;
- 2) akty terrorystyczne;
- 3) afery gospodarcze;
- 4) przestępczość związana z narkotykami;
- 5) fałszerstwa pieniędzy;
- 6) kradzieże samochodów;
- 7) kradzieże dzieł sztuki;
- 8) napady rabunkowe.

Ad 1. Zabójstwa o charakterze „egzekucji” są w zasadzie nowym zjawiskiem w polskiej przestępczości. (W 1991 r. zanotowano 11 zabójstw, będących wynikiem przestępczej konkurencji. Najwięcej (4) tego typu zabójstw miało miejsce na terenie Trójmiasta, np. w Sopocie do powracającego do domu D. Ł. pseudonim „Wolf” dano kilka strzałów z broni o kalibrze 6,35 mm i jeden z dubeltówki, po czym leżącego już ранego dobito strzałem z pistoletu w głowę.

Jeżeli nawet zaatakowany przeżyje zamach na swoje życie, odmawia współpracy z policją, np. Z. Ł. postrzelony w brzuch z broni myśliwskiej oświadczył, iż odmawia składania zeznań, gdyż jest jego sprawą, kto do niego strzelał.

Tego rodzaju zachowania, a nadto hermetyczność grup przestępczych oraz szerokie powiązanie ich członków z innymi środowiskami, a także związki z przestępcami działającymi na terenie innych krajów, bardzo utrudniają pracę policji. Takie problemy wystąpiły w przypadku zabójstwa Rosjanina, dokonanego przez Polaków w związku z rozliczeniami finansowymi w sierpniu 1991 r. w Gdyni.

Równie niebezpieczne są także zabójstwa dokonane na terenie Polski, w których sprawcami i ofiarami są obywatele byłego Związku Radzieckiego.

⁴ B. Hołyst, *Westöstlicher Transfer. Zur Kriminalität polnischer Staatsbürger*, „Kriminalistik” 1992, Nr. 5.

Kilka tego rodzaju przypadków zanotowano już w pierwszym półroczu 1992 r., np. w Łodzi znaleziono na ulicy zwłoki 25-letniego mężczyzny, a w pobliżu samochod marki „Łada” z rosyjską rejestracją. W maju 1992 r. specjalne jednostki policji w Warszawie zastawiły zasadzkę na mieszkanie zajmowane przez Rosjan, gdzie znajdował się pokaźny arsenał broni i amunicji. W strzelaninie zostało rannych trzech policjantów oraz jeden Rosjanin, który następnie zmarł w szpitalu. Przez całą noc trwała oblawa na członków gangu.

Należy spodziewać się wzrostu zabójstw będących efektem porachunków przestępczych Polaków i coraz liczniejszej grupy cudzoziemców, szczególnie z terenów byłego Związku Radzieckiego.

Ad 2. W 1991 r. policja interweniowała 992 razy po otrzymaniu informacji o bombowym zagrożeniu. W 20 przypadkach ładunek zdetonował. Pierwszą informację o podłożonej bombie policja otrzymała w 1990 r.

W coraz szerszym zakresie rozwija się – według opinii Komendy Głównej Policji – „moda” na tego rodzaju zachowania.

Najwięcej zgłoszeń pochodziło ze szkół (505). Potencjalni zamachowcy informacje o zagrożeniu przekazują za pomocą automatów telefonicznych (711). W 12 przypadkach nadesłano anonimy, sygnowane m. in. przez „Szkolna Młodzież Uciskana”, „Wolny Śląsk”, „Armia Republikańska”, „Federacja Młodzieży Walczącej” w Gdańsku.

W latach 1991–1992 zarejestrowano dość liczne akty terrorystyczne:

- np. dwa ładunki wybuchowe zniszczyły sklep Kodaka w Warszawie;
- komisariat Policji na Pradze-Południe został obrzucony granatem, który zdetonował;
- w Gdańsku rzucono na willę 5 granatów bojowych F-1;
- w Grudziądzu grupa anarchistyczna młodzieży dokonała zamachu na Wojskową Komisję Poborową. Na budynek rzucono butelki owinięte w podpalone szmaty.

Zanotowano także dwa przypadki ostrzelania przejeżdżających pociągów na terenie woj. gdańskiego. Wskazywały na to przestrzeliny szyb. Na szczęście te zamachy nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach.

Urząd Ochrony Państwa w 1992 r. w raporcie o stanie bezpieczeństwa kraju stwierdził m. in.: „Za szczególnie niebezpieczną należy uznać sytuację w środowiskach młodzieżowych, w których coraz większym poparciem i popularnością cieszą się programy o charakterze skrajnym. Stwarza to potencjalną możliwość dokonywania aktów terrorystycznych przez tego typu grupy oraz wykorzystywanie ich w charakterze organizacji bojówkarskich czy paramilitarnych”.

Potwierdzeniem tego stwierdzenia była m. in. działalność Ludowego Frontu Wyzwolenia, składającego się z grup młodzieżowych, działających w Gdańsku i Warszawie.

Istotne znaczenie dla przestępstw popełnianych przy użyciu broni palnej ma źródło jej pochodzenia, a więc możliwości zdobycia jej przez przestępców.

W 1991 r. utracono 320 jednostek legalnie posiadanej broni palnej. Najwięcej, bo 117 egzemplarzy broni sportowej, a ponadto 107 sztuk broni myśliwskiej, 60 pistoletów oraz 16 jednostek broni maszynowej. Utrata broni palnej jest przede wszystkim wynikiem rabunku i kradzieży, a także niewłaściwego jej przechowywania oraz nieprzestrzeganiem zasad jej użytkowania.

W 1991 r. stwierdzono 588 przestępstw nielegalnego posiadania i wyrobu broni palnej. W porównaniu z rokiem 1990 liczba tego rodzaju spraw wzrosła o 241 przypadków.

Ad 3. Największe gospodarcze afery osłabiają nowy demokratyczny system państwa. W niektórych dziedzinach gospodarki zjawisk patologicznych jest tak wiele, że nie można w ogóle mówić o normalnych procesach gospodarczych.

W ciągu ostatnich dwóch lat wzrosła liczba stwierdzonych przestępstw gospodarczych. W 1991 r. było 84 950 tego typu przestępstw (o ok. 6000 więcej niż w 1990 r.).

Najbardziej dotkliwe, z punktu widzenia interesów Skarbu Państwa są przestępstwa popełnione w czterech obszarach:

Przekształcenia własnościowe – najczęściej występujące tu naruszenia prawa wiążą się z zagarnięciem mienia, korupcją, przejmowaniem mienia państwowego przez spółki prywatne po zaniżonych cenach.

Obrót bankowy i kapitałowy – najczęściej jest udzielania bezpodstawnych gwarancji bankowych, kredytów uzyskiwanych na podstawie nieprawdziwych poręczeń i zabezpieczeń, a także korzystanie z czeków bez pokrycia.

Przestępstwa celne – zorganizowany przemyt alkoholu i papierosów, fikcyjny eksport, reeksport i tranzyt towarów, które w rzeczywistości są przeznaczone na polski rynek, na podstawie sfałszowanych dokumentów i zaniżanie wartości celnej.

Przestępstwa podatkowe (najczęściej występujące wraz z innymi przestępstwami) – ukrywanie obrotów i dochodów przez legalnych podatników. Unikanie płacenia podatków przez firmy powstające dla jednej lub kilku transakcji, działania fikcyjnych spółek pracujących na sfałszowanych dokumentach.

Osobnym problemem jest wzrastająca od kilku lat korupcja urzędników państwowych, gospodarczych i organów kontroli. Specyfika tego przestępstwa (odpowiedzialność dawcy i biorcy) powoduje, że jest ono ujawniane sporadycznie. W 1991 r. stwierdzono 195 przypadków sprzedajności funkcjonariuszy

publicznych i 460 przypadków ich przekupstwa (w 1990 r. odpowiednio 199 i 453)⁵.

Ministerstwo Sprawiedliwości objęło specjalnym nadzorem 9 śledztw w sprawach największych afer gospodarczych w 1992 r. Takim nadzorem objętych jest 9 spraw, w większości wszczętych jeszcze w 1991 r.

Najwięcej – cztery – prowadzi Prokuratura Wojewódzka w Warszawie. Są to sprawa Art B, FOZZ, afery rublowo-ziemniaczana i fałszowanie obligacji Skarbu Państwa. Nadzorem objęto także dwa śledztwa w Krakowie (dotyczące wyłudzenia kredytów z oddziałów PKO BP i Banku Handlowego), po jednym w Poznaniu (tzw. nowa afery alkoholowa), Wrocławiu (afery „Jokera”) i Białymstoku (afery „Marlboro”).

Przedstawiono zarzuty 132 osobom, których działalność przestępcza przyczynić miała strat o wartości ok. 997 mld zł (bez afer Art B i FOZZ). Wśród podejrzanych dominują urzędnicy bankowi niższego szczebla, celnicy i biznesmeni. Zdarzają się też byli wysocy urzędnicy administracji państwowej i bankowej.

Przestępczość zorganizowana w sferze życia ekonomicznego jest tak rozpowszechniona, że Sejm w dniu 14 II 1992 r. podjął Uchwałę w sprawie przeciwdziałania patologicznym zjawiskom niegospodarności, nadużyć i korupcji w gospodarce.

Shadow economy rozwija się szybko i spawnie i nadal odgrywa dużą rolę w życiu ekonomicznym. Nie potrzebuje on żadnego wsparcia ani ze strony państwa, ani rządu.

Istnieje pilna potrzeba uchwalenia 7 nowych ustaw (m. in. o Skarbie Państwa, monopolach, oznakowaniu towarów, ochronie obrotu towarowego) i nowelizacji 11 ustaw (m. in. karno-skarbowej, prawa celnego, prawa bankowego, kodeksu handlowego, ustawy o NIK, o spółkach z udziałem kapitału zagranicznego i in.).

Ad 4. Zjawisko narkomanii w Polsce systematycznie, choć w umiarkowanym stopniu – rozwija się. Nasza narkomania ma wiele cech wspólnych z narkomanią światową, ale również wiele cech specyficznych – odrębnych⁶.

Zmiany polityczne, rozwój kontaktów międzynarodowych i otwarcie granic ułatwia również współpracę przestępców różnych krajów. Coraz częstsze są przypadki ujawniania przemytu narkotyków przez polski obszar celny.

Jaskrawym przykładem, że międzynarodowe organizacje przestępcze nie rezygnują z Polski jako kraju tranzytowego jest ujawnienie w październiku

⁵ Ministerstwo Sprawiedliwości: Analiza zjawisk patologicznych w gospodarce, Warszawa 1992.

⁶ B. Hołyst, *Kriminalistische Probleme der Rauschgift in Polen*, „Archiv für Kriminologie” 1991, Bd. 187; Nr. 1-2, tenże, *Polnische Brennpunkte mit Drogen. Herstellung, Handel und Vorbeugung*, „Magazin für die Polizei” 1992, Nr. 2.

1991 r., 109 kg kokainy, którą przemycano statkiem do portu w Gdyni z kolumbijskiej Cartageny.

Za pośrednictwem Interpolu wpływają do Polski informacje o ujawnianiu nielegalnych przesyłek narkotyków w innych państwach – których miejscem docelowym była Polska. Coraz liczniejsze są informacje o udziale obywateli polskich w przemyśle narkotyków poza granicami kraju.

W 1991 r. za tego rodzaju działalność zostało aresztowanych, poza granicami Polski, co najmniej 30 naszych obywateli. W poprzednich latach przypadki takie występowały incydentalnie.

Najpoważniejszym problemem bulwersującym opinię międzynarodową jest produkcja amfetaminy w Polsce i jej przemyt do Europy Zachodniej, a zwłaszcza do Niemiec, Danii i Szwecji. Dokładnych ilościowych rozmiarów tej produkcji nie można bliżej określić. Różne są na ten temat opinie. Według danych ze Szwecji ilość amfetaminy z Polski na rynku tego kraju określa się na około 13–14%, a według danych policji niemieckiej około 20% amfetaminy pochodzi z Polski.

Bezpośrednie współdziałanie z policjami tych państw doprowadziło dotychczas do ujawnienia kilkunastu przypadków przemytu, aresztowania ponad 20 osób i zakwestionowania 50 kg amfetaminy.

W 1992 r. w Polsce było rozpracowywanych 8 zorganizowanych grup przestępczych podejrzewanych o produkcję i przemyt tego narkotyku. Jest to tylko część nielegalnych ośrodków produkcji i przemytu. Stąd jest duże zapotrzebowanie na informacje z policji innych państw o obywatelach polskich zatrzymywanych w związku z przemytem lub handlem amfetaminą względnie o powiązaniach miejscowych grup przestępczych z nielegalnymi ośrodkami produkcji amfetaminy w Polsce.

Zagrożenia związane z narkomanią światową będą się w Polsce rozwijać.

Z badań wynika, że w Polsce działają zorganizowane międzynarodowe grupy przestępcze zajmujące się przemytem amfetaminy⁷. Przez Polskę wiodą drogi przemytu kokainy z Ameryki Południowej do Europy Zachodniej. W wyniku przemian w Europie Polska znalazła się na głównym szlaku komunikacyjnym łączącym Zjednoczoną Europę z państwami powstałymi z rozpadu ZSRR. Istniejące grupy przestępcze polsko-rosyjskie będą próbowały tworzyć nowe kanały przemytu narkotyków ze wschodu na zachód.

Niedostosowanie prawa polskiego w zakresie zwalczania przestępczości związanej z narkomanią do standardów międzynarodowych tworzy korzystne warunki dla działalności zorganizowanych grup przestępczych.

Zagrożenie narkomanią w poszczególnych miastach i regionach kraju jest zróżnicowane. Największe nasilenie tego zjawiska występuje w dużych

⁷ Badania dotyczące przestępczości zorganizowanej przeprowadziłem w I półroczu 1992 r. Komenda Główna Policji udostępniła materiały dotyczące 8 wymienionych rodzajów przestępstw.

aglomeracjach miejskich. Stosownie do zagrożenia w największych miastach Polski w ramach policji kryminalnej wyodrębniono ogniwa ds. narkomanii.

Ad 5. W 1990 r. w stosunku do 1989 r. odnotowano wzrost o 155% ilości ujawnionych fałszyfikatów krajowych i obcych znaków pieniężnych.

Główną przyczyną tej sytuacji są zmiany ekonomiczno-społeczne i prawne w życiu gospodarczym kraju. Spowodowały one znacznie większą – niż w latach ubiegłych – wymianę towarowo-pieniężną z krajami Europy Zachodniej.

Niezależnie od pozytywnych efektów tej wymiany, powstało jednak znaczące zagrożenie przywozu do Polski dużych ilości fałszyfikatów walut obcych (a w szczególności dolarów USA).

Odrębnym problemem jest przywóz do kraju nowoczesnych maszyn i urządzeń poligraficznych i kopiujących, które – jak dotychczas – nie są objęte żadną ewidencją. Umożliwia to m. in. podejmowanie produkcji dużych ilości fałszyfikatów pieniędzy polskich i walut obcych.

Fałszerstwa krajowych znaków pieniężnych. Z przeprowadzonych badań i analiz wynika, że w przeciwieństwie do lat ubiegłych odnotowuje się systematyczny wzrost ilości fałszerstw pieniędzy polskich.

W 1990 r. ujawniono 1848 sztuk fałszywych banknotów oraz 3 sztuki fałszywych monet. W porównaniu do 1989 r. liczba ujawnionych fałszyfikatów banknotów polskich wzrosła 4-krotnie. Nasilenie działalności fałszerskiej wiąże się ściśle z wprowadzaniem do obiegu wysokich nominałów banknotów (50, 100, 200 i 500 tys. zł).

W 1991 r. ujawniono na terenie kraju 3925 sztuk fałszywych polskich znaków pieniężnych (w 1990 r. 1848 – wzrost o 112,5) oraz 31 sztuk fałszywych monet (w 1990 r. tylko 3).

Banknoty podrobione (fałszywe). Wykonane przy użyciu urządzeń poligraficznych lub kserograficznych – (73% ogółu). W tej grupie fałszyfikatów aż 71,3% wykonano techniką poligraficzną, 27,6% kserograficzną i 1,1% metodą rysunku odręcznego. Tego typu fałszyfikaty były kolportowane na terenie całego kraju, ze znaczną przewagą w województwach południowo-zachodnich oraz na wybrzeżu.

Banknoty przerobione (sfalszowane). Wykonane z autentycznych banknotów poprzez zmianę nominału (np. doklejenie dodatkowych zer mających sugerować wyższą wartość nominalną) – 25% ogółu. W większości przypadków przeróbki wykonywane były na banknotach 200, 500- i 1000-złotowych. Największe ilości tego typu fałszyfikatów ujawniono w województwach południowych oraz w gdańskim i szczecińskim.

Ujawniono je także m. in. na terenie województw warszawskiego, łódzkiego i rzeszowskiego. Z posiadanego rozpoznania wynika, że tego typu banknoty wprowadzane są do obiegu głównie w kontaktach obywateli

polskich z cudzoziemcami, nie obeznanymi z wyglądem oryginalnych banknotów polskich.

Banknoty preparowane. Wykonywane są z banknotów autentycznych przez odpowiednie pocięcie i ponowne sklejanie kilku lub kilkunastu sztuk banknotów o tym samym nominale i uzyskanie w ten sposób dodatkowego egzemplarza banknotu – 2% ogółu fałszyfikatów. Są one łatwe do rozpoznania, gdyż mają ubytki powierzchni (są krótsze od oryginału).

Z badań przeprowadzonych w Centralnym Laboratorium Kryminalistyki Komendy Głównej Policji wynika m. in., iż ujawniane aktualnie podrobione banknoty polskie o nominałach 50, 100 i 500 tys. zł wykonywane są głównie metodą poligraficzną (tzw. suchy offset).

Cechą wspólną dla tych fałszyfikatów jest brak charakterystycznych wypukłości będących efektem druku stalorytnicznego.

Od kwietnia 1991 r. w fałszyfikatach banknotów o nominale 50 000 zł umieszczono także imitację znaku wodnego. Duża dokładność odwzorowania strony przedniej i odwrotnej oraz elementu znaku wodnego w tych fałszyfikatach powodują, że stanowią one aktualnie największe zagrożenie, pomimo iż nadal brak w nich opisanych wyżej wypukłości charakterystycznych dla druku stalorytnicznego.

Banknoty fałszywe wykonane metodami poligraficznymi pojawiają się w coraz krótszym okresie czasu od wprowadzenia nowego nominału do obiegu. Oznacza to, że fałszerze są w stanie w coraz krótszym czasie „wyprodukować” fałszyfikaty przygotowane metodami poligraficznymi.

Fałszerstwa walut obcych. W 1990 r. ujawniono ogółem 9233 sztuki fałszyfikatów banknotów walut obcych, co stanowi wzrost w stosunku do 1989 r. o ponad 40%. Wśród ujawnionych fałszyfikatów walut obcych blisko 95% stanowią dolary USA.

Od 1990 r. na terenie Polski – wśród fałszyfikatów banknotów dolarowych – dominować zaczęły banknoty o najwyższym emitowanym obecnie nominale tj. 100 USD. W stosunku do wszystkich nominałów tej waluty w 1991 r. ujawniono ich 4982, tj. 57%.

Banknoty podrobione. Większość ujawnionych fałszyfikatów banknotów dolarowych notowana jest w wykazach Interpolu, przesyłanych sukcesywnie do Skarbcza Głównego Narodowego Banku Polskiego w Warszawie. Nie oznacza to jednak, że wszystkie te fałszyfikaty sprowadzone zostały do Polski z zagranicy. Świadczy o tym fakt, że fałszyfikaty banknotów 100 USD – których ośrodek fałszerski w lutym 1991 r. zlikwidowano w Kielcach – również figurowały w wykazach Interpolu.

Z dotychczasowych doświadczeń i badań fałszyfikatów banknotów dolarowych wynika, że systematycznie poprawia się jakość ich wykonania. W większości przypadków fałszerze stosują metody poligrafii offsetowej (tzw. druku płaskiego). Dotyczy to zarówno odwzorowania obu stron banknotu, jak i oznaczeń serii oraz numeracji.

Wykonane tą metodą falsyfikaty często podlegają tzw. „uszlachetnieniu” poprzez nanoszenie na nie różnymi technikami niezbędnych cech charakterystycznych mających naśladować druk starorytniczy. W zależności od precyzji wykonania tych „ulepszeń” falsyfikaty te są mniej lub bardziej podobne do oryginałów.

Zdecydowanie rzadziej ujawnia się falsyfikaty dolarów, w których fałszerze stosują technikę typografii – charakterystyczną dla oznaczenia m. in. serii i numeracji banknotów. To samo dotyczy nanoszenia na falsyfikaty drobnych kolorowych włókien (czerwonych i niebieskich). Włókna te w oryginalnych banknotach dolarowych znajdują się wewnątrz masy papierowej.

Spotyka się różne metody nanoszenia tych włókien lub ich imitacji, np. poprzez naniesienie środkami piszącymi, wprasowywanie lub naklejanie za pomocą różnych środków powodujących ich dużą przyczepność do papieru.

Kolejnym elementem zabezpieczenia banknotów dolarowych jest zastosowanie w farbach drukarskich proszku ferromagnetycznego, umożliwiającego eliminację falsyfiatów przy użyciu np. automatycznych liczarek do banknotów lub innych prostych czujników.

Banknoty przerobione. Powstają poprzez usunięcie pierwotnych oznaczeń cyfrowych (rzadziej i słownych) przedstawiających wartość nominalną i naniesienie w te miejsca oznaczeń mających przedstawiać wyższą wartość nominalną danego banknotu.

W przypadku banknotów dolarowych fałszerze zmieniają – oprócz oznaczeń cyfrowych – również nazwiska postaci historycznych, umieszczane pod ich wizerunkami. Spotyka się również próby naniesienia odpowiednich budynków na stronie odwrotnej oraz słownych oznaczeń nominalów. Tego typu falsyfikaty są na ogół łatwe do rozpoznania, a ich ilość nie stanowi większego zagrożenia. Nadmienić należy, że oprócz przerobionych banknotów dolarowych na terenie Polski są również ujawniane przerobione marki fińskie (100, 500 i 1000) oraz funty angielskie o nominalie 50 i 100.

Fałszerstwa obcych monet. W 1990 r. zarejestrowano 164 sztuki fałszywych obcych monet, tj. o 11,4% mniej niż w roku 1989.

Strukturę falsyfiatów obcych monet ujawnionych w latach 1989–1990 przedstawiono w tab. 1.

Ad 6. Liczba kradzieży pojazdów zwiększyła się w ostatnich czterech latach ponad 4-krotnie (w 1988 r. 4173, w 1991 – 18 610). Zmiany objęły również strukturę wewnętrzną tej kategorii przestępstw, w kierunku zaboru coraz większej ilości wartościowych samochodów produkcji zachodniej, w tym także na szkodę cudzoziemców (w 1991 r. 2773, z czego odzyskano 316). Niekorzystnie kształtuje się stan zagrożenia także w 1992 r. w okresie I–21 IV w Centralnej Kartotece Rzeczy Utraconych Komendy Głównej

Tabela 1

Ujawnione falsyfikaty obcych monet
(w sztukach)

Rok	Dolary USA		Marki niemieckie		Franki francuskie		Inne	Razem
	0,5	5	2	1	10	5		
1989	–	35	–	–	143	1	6	185
1990	1	26	2	1	125	–	9 ^a	164

^a 1990 r. – ruble (10) – 3 sztuki; funty angielskie (1) – 6 sztuk.

Policji zostało zarejestrowanych 10 964 utraconych w kraju pojazdów (Warszawa – 4080, Łódź – 899, Katowice – 757, Gdańsk – 755), a odwołano poszukiwanie 4746 (utraconych w 1992 r. i w latach poprzednich).

Do 1990 r. notowano równie znaczący wzrost ilości włamań do samochodów (w 1989 r. 80 427, w 1990 – 125 830; sytuacja ta poprawiła się w roku 1991 (99 778)).

Przestępcze rozmiary prywatnego importu samochodów nie są znane, aczkolwiek zagrożenie z tym związane wydaje się nie być mniejsze niż w odniesieniu do klasycznych kradzieży pojazdów, dokonywanych w kraju. Doświadczenia policji polskiej w tym zakresie wskazują, że ok. 10% sprawdzanych prywatnie pojazdów, nie pochodzi ze źródeł legalnych (kradzieże, przywłaszczenia, oszustwa ubezpieczeniowe). Jeśli zatem w 1986 r. sprowadzono w tej formie 1359 pojazdów, w 1988 – 21 937, a w ubiegłym roku ponad 300 000 – teza o wzroście zagrożenia w zakresie napływu kradzionych samochodów do Polski – znajduje swe uzasadnienie, potwierdzone wieloma postępowaniami karnymi – dużych spraw i międzynarodowych grup przestępczych.

Ad 7. W 1991 r. dokonano 1041 kradzieży i kradzieży z włamaniem (w 1990 – 1130) do obiektów sakralnych wyznania rzymsko-katolickiego, z których 443 to kradzieże i 598 – kradzieże z włamaniem. Spośród ogólnej liczby dokonanych przestępstw zostało wykrytych 420, a więc stanowi to 40,4%. Straty oszacowano na ponad 3,5 mld dol. Przedmiotem kradzieży w obiektach sakralnych były najczęściej obrazy, których skradziono 68 (57), kielichy mszalne 64 (71), puszki na komunikaty 15 (24), monstrancje 12 (7), lichtarze 37 (11), świeczniki, kandelabry 37 (10), patery 6 (14), rzeźby, figurki 83 (15), ornaty 10 (6), krzyże 19 (7), relikwiarze 14 (5). Kradziono również wota, korale naturalne i bursztynowe, patery srebrne i inne przedmioty stanowiące wystrój lub sprzęt liturgiczny pomocniczy.

Nadal nasila się przestępczość na szkodę wyznania prawosławnego. W 1991 r. dokonano na ich szkodę 14 kradzieży z włamaniem (10), podczas których skradziono m. in. 53 (45) ikony. Szczególne zagrożenie ich odnotowano w woj. białostockim, gdzie dokonano 6 przestępstw (blisko 43% przestępstw i 81% strat zaistniało na jego terenie).

Nieco zmalała przestępczość dokonana na szkodę muzeów. W 1991 r. zanotowano ich 6 (13).

Poważnym zagrożeniem objęty jest obszar dóbr kultury, zdeponowanych w mieszkaniach prywatnych (zbieraczy, kolekcjonerów i posiadaczy), gdzie w 1991 r. dokonano 97 włamań podczas których głównym przedmiotem przestępstwa były dobra kultury i antyki.

Proporcje te uległy odwróceniu w 1989 r. i przybrały tendencję stałą w aspekcie ich przewagi nad kradzieżami, a także ich wzrostu. Świadczy to o niekorzystnych trendach jakościowych tej przestępczości i jej brutalizacji.

Podobnie ocenia się przestępczość skierowaną na dobra kultury zdeponowane w muzeach. Fakt dokonania 2 kradzieży z włamaniem na ogólną liczbę 6, o stratach sięgających 1 mld zł jest wymownym przykładem obecnych trendów tej przestępczości.

O eskalacji tej przestępczości można mówić także w przypadku wzrastającej liczby włamań dokonywanych na szkodę wyznania prawosławnego. Świadczy o tym wzrost liczby skradzionych ikon z obiektów tego wyznania.

W związku z powyższym nasuwa się jeden zasadniczy wniosek, iż tego typu przestępczość w 1992 r. będzie miała kilkuprocentowy wzrost tak w liczbie bezwzględnej dokonanych przestępstw, jak również w kradzieży różnych dóbr kultury.

W marcu 1991 r. odzyskano w Berlinie obraz autorstwa F. L. Catela pt. *Krajobraz włoski z akweduktem*, skradziony ze Śmiełowa, filii Muzeum Narodowego w Poznaniu. Prowadzone są negocjacje z policją holenderską w sprawie rewindykacji 2 innych obrazów skradzionych podczas włamania do tego muzeum.

W ramach współdziałania z innymi policjami opracowywano fotokomunikaty na kraj. O pomoc zwracały się policje: węgierska, austriacka, duńska i czecho-słowacka.

W ramach prowadzonych czynności operacyjno-dochodzeniowych opracowano 16 fotokomunikatów, które obejmowały kilkadziesiąt przestępstw dokonanych na szkodę różnych podmiotów.

Ad 8. Nowym zjawiskiem są napady rabunkowe na stacje paliw płynnych i kantory wymiany walut.

Napady rabunkowe na stacje paliw płynnych. Na terenie kraju działa 1360 stacji paliw należących do Centrali Produktów Naftowych (CPN) oraz ok. 3500 należących do prywatnych właścicieli i dzierżawców.

W okresie gdy CPN posiadał monopol na dystrybucję paliw – takich obiektów było znacznie mniej, a ilość dokonywanych na nie napadów rabunkowych, ograniczała się zwykle do kilku rocznie (np. w 1990 r. było ich 8).

W 1991 r. stwierdzono 34 napady rabunkowe, w wyniku których zrabowano łącznie ok. 650 mln zł. Natomiast w czasie I kwartału 1992 r. zanotowano już 16 takich przypadków.

Przy dokonywaniu napadów sprawcy posługują się najczęściej pistoletami gazowymi i ręcznymi miotaczami gazu (15 przypadków) oraz nożami i pałkami drewnianymi. Wykorzystują także przewagę ilościową i siły fizycznej.

Broń palna została użyta w 14 napadach.

W pozostałych przypadkach broń służyła do sterroryzowania pracowników oraz wymuszenia posłuszeństwa i wydania pieniędzy.

Wykorzystywana broń przez sprawców jest różnorodna, np. w 8 przypadkach były to egzemplarze broni myśliwskiej.

W 1991 r. nastąpił znaczny wzrost liczby napadów na stacje paliw i utrzymuje się nadal. Należy spodziewać się, że taka tendencja utrzyma się nadal. Sprzyjać temu będzie nie tylko przewidywana aktywność przestępcza bandytów, ale także wzrastająca szybko liczba stacji benzynowych oraz ich usytuowanie w oddaleniu od miejsc zamieszkałych.

Napady rabunkowe na kantory wymiany walut. Liczbę napadów rabunkowych oraz niektóre okoliczności zilustrowano w tab. 2.

Dane zawarte w tab. 2 jednoznacznie wskazują na tendencje wzrostowe zagrożenia przestępczością związaną z kantorami wymiany walut. W 1990 r. zanotowano w całym kraju jedynie 6 napadów na kantory, co stanowiło

Tabela 2

Napady rabunkowe na kantory w latach 1990–1991

Rok	Liczba czynów	Wykrywalność	Wyso-kość strat	Użyta broń			Skutki użycia broni		Miejsce popełnienia czynu			
				kulowa	gazowa	inna (nóż)	śmierć	ciężkie uszkodzenie ciała	kantor	okolice kantoru	okolice miejsca zamieszkania	inne
1990	6	2(33%)	2,2 mld ^a	1	3	1	1	2	3	1	2	–
1991	30	10(33%)	5,2 mld ^b	12	6	2	1	7	20	3	4	3

^a Odzyskano 1,5 mld.

^b Odzyskano 300 mln.

marginalny problem w ogólnym zestawieniu przestępczości przeciwko życiu i zdrowiu.

W 1991 r. przestępstw takich odnotowano 30; jest to wyraźny wzrost.

Należy uwzględnić, fakt, że w 1990 r. było znacznie mniej kantorów oraz, że w ich okolicy działali handlarze walutą, bardzo często powiązani nieformalnymi związkami z właścicielami kantorów. Stanowili oni dodatkową ochronę i znaczne utrudnienie dla sprawców napadów. W 1991 r. powstało wiele nowych kantorów, już bez nieformalnej „obstawy”, często w miejscach odosobnionych stwarzających łatwy łup dla sprawców.

Z analizy materiałów dotyczących wspomnianych 30 napadów na kantory w 1991 r. wynika, że w ok. 50% przypadków mamy do czynienia z zorganizowanymi grupami przestępczymi. Napady były starannie przygotowywane, z zastosowaniem taktyki i techniki bandyckiej. Poprzedzane były wywiadami przestępczymi, obserwacją, a nawet dokładnym planowaniem czynności poszczególnych członków grupy, czasu i miejsc dokonania napadu.

Skrótko przedstawiona charakterystyka problematyki napadów na kantory i ich właścicieli sugeruje, że w następnych latach należy się liczyć z możliwością wzrostu tej przestępczości. Wychodząc temu naprzeciw należy podjąć czynności zmierzające z jednej strony do jej zahamowania, z drugiej zaś do wypracowywania skuteczniejszych metod zwalczania.

Brunon Hołyst

ORGANIZED CRIME IN POLAND

The downfall of the totalitarian system in Poland and other members of the eastern bloc indubitably influenced the dynamics and structure of crime. Political and economic changes are more and more frequently exploited by criminals. The weakness of the state apparatus, gaps in the law and social unrest contribute to a rise in the crime rate.

For a longer period of time the growing impatience and social protest have been the result of an enormous lowering of the living standard of the overwhelming majority of Polish society and the rise of unjustified differences in the material standing of various groups. In 1991 wages have dramatically dropped to the level of 1987. In the same year the number of the unemployed exceeded 2 million and in 1992 this figure reached 3,5 million.

There are still no perspectives for a growth of production. The government stability programme finds itself in an impasse. Profound recession has become a permanent state of things, accompanied by increasing inflation.

Privatization, although verbally accepted by the majority of society, has generated numerous conflicts of interests, which produce a far reaching differentiation of attitudes.

The situation in Poland is rendered complicated also by political uncertainty. The existence of 135 parties is not conducive for the domestic stability of the country.

The Polish police is experiencing a profound financial and staff crisis; it also lacks modern technical equipment. The training of a professional staff requires a longer period of time. Meanwhile, 3 000 men were enrolled in 1990, but at the same time, over 20 000 policemen who had worked from 10 to 20 years, have retired.

In accordance with the employment requirements, over 105 000 persons should be serving in the police. Financial difficulties are the reason that more than 12 000 posts have not been filled. Enrollment had been halted.

The Chief Command of the Police maintains that the greatest problem is the increasing brutality of the criminals; for example, during the first quarter of 1992 almost 25 per cent more murders and 35 per cent more assaults have been committed against policemen.

In order to combat the organised and ruthless world of crime more effectively, one needs time, training and the adaptation of the police itself to new conditions.

The liberalization of international tourism also changed the structure of crime. Organised crime in Poland is to a growing extent taking on international features.

The new socio-political reality has not yet created a new system of values. The idea of becoming wealthy has an enormous force of attraction.

The above mentioned circumstance are the reason why there have appeared criminal phenomena new as regards their dimension, nature and international connections:

1) murders connected with the settling of criminal accounts; 2) terrorist acts; 3) economic crimes; 4) crimes connected with drugs; 5) counterfeit money; 6) car thefts; 7) art thefts; 8) robberies – robberies involving gasoline stations and robberies involving currency exchange offices.

Political changes, the growth of international contacts and the opening of frontiers facilitate the cooperation of criminals from various countries.

Uważano, że w tym czasie, w latach dwudziestych, tworzyły się główne cechy przestępczości polskiego postępowania karnego, z których i dziś mamy do czynienia².

Chociaż po wojnie formalnie utrzymano k.p.k. z 1928 r., to zdecydowanie doszło do gwałtownej zmiany w odniesieniu do sposobu postępowania karnego.

W rezultacie reform, przeprowadzonych zwłaszcza w latach 1949 i 1950, a więc w tzw. okresie stalinizacji, w ogólnej atmosferze łaczenia prawa

– zniesiono sądy i sądownictwo oraz instytucje sądownicze, wprowadzając formę tzw. ludowego sądownictwa, występującego też w wariantach uproszczonych;

– całość postępowania przygotowawczego, bez względu na to jaki organ je prowadził, podporządkowano – przynajmniej formalnie – prokuratorowi, eliminując niemal zupełnie z tego stadium czynnik sądowy;

¹ Korki, postępowanie karne i dnia 15 III 1928 r., w: *Wiadomości* z dnia 1 VII 1928 r.

² S. Walton, *Przestępczość zorganizowana w Polsce*, Warszawa 1972, s. 70, 71.